

# INFORMATYZACJA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO – WYBRANE ZAGADNIENIA

DR HAB. KINGA FLAGA-GIERUSZYŃSKA PROF. US

Uniwersytet Szczeciński  
Wydział Prawa i Administracji  
e-mail: kingaflaga@gmail.com

## SŁOWA KLUCZOWE

informatyzacja, czynności elektroniczne, e-sąd, e-rejestr

## ABSTRAKT

Autorka omawia proces informatyzacji sądów powszechnych, wskazując jej zakres i cechy charakterystyczne w odniesieniu do rozpoznawania i rozstrzygania spraw cywilnych. Informatyzacja postępowania cywilnego obejmuje zarówno postępowanie rozpoznawcze, jak i egzekucyjne, ale również odnosi się do funkcjonowania rejestrów sądowych, do których wpisy następują w trybie postępowania nieprocesowego. Autorka wskazała zasadnicze skutki, szanse i zagrożenia związane z postępującą elektroniczną czynnością sądowych i procesowych, a także ich znaczenie dla realizacji prawa do sądu w sprawach cywilnych.

## Wprowadzenie

Polski wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych znajduje się na etapie daleko zaawansowanej informatyzacji, obejmującej zarówno obszar organizacji i zarządzania sprawami, rozpowszechniania informacji o prawie i o wymiarze sprawiedliwości, jak i samego toku postępowania rozpoznawczego oraz wykonawczego. Jak podkreśla Krzysztof Wiślocki w rozważaniach odnoszących się do postępowania egzekucyjnego, informatyzacja następuje po komputeryzacji, a jej istotą jest racjonalne wykorzystanie wprowadzonych do użytku komputerów poprzez przetwarzanie danych za pomocą systemów informatycznych, w możliwie jak największym dopuszczalnym zakresie przez inne systemy informatyczne (Wiślocki, 2016, s. 191). Wprowadzenie rozwiązań o charakterze kompleksowym pozwala zerwać z dotychczasową praktyką, skupiającą się na wprowadzaniu rozwiązań o charakterze „wyspowym”, niepowiązanych ze sobą i niezawierających spójnych konstrukcji, łatwych do połączenia w interoperacyjne systemy.

Problem ten zresztą jest widoczny w dwóch wymiarach: relacjach wymiaru sprawiedliwości z otoczeniem (czego przykładem są problemy praktyczne komorników sądowych, którzy

jako organy pomocnicze sądów powszechnych mają duże trudności w pozyskiwaniu informacji z elektronicznych i tradycyjnych zasobów organów administracji publicznej) oraz powiązania między poszczególnymi jednostkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości i ich organami pomocniczymi (czego przykładem jest brak możliwości prowadzenia pełnej wymiany informacji i jej nośników (dokumentów) za pośrednictwem systemu teleinformatycznego między komornikiem sądowym a nadzorującym jego pracę sądem w postępowaniu prowadzonym na skutek wniesienia skargi na czynności komornika sądowego). Zerwanie z podejściem „wyspowym” wymaga wprowadzenia rozwiązań skoordynowanych w obrębie całego systemu sądów powszechnych, w szczególności jednego systemu teleinformatycznego (zespołu systemów teleinformatycznych), który będzie obsługiwał postępowanie sądowe w szerokim tego słowa znaczeniu (obejmujące zarówno postępowanie rozpoznawcze, jak i postępowania rejestrowe oraz wykonawcze).

Jak wskazuje się w literaturze, budowa takiego systemu stanowi ogromne przedsięwzięcie organizacyjne i wymaga sporych nakładów finansowych. Od strony prawnej kluczowym jest jednak jednoznaczne rozstrzygnięcie obowiązków i uprawnień Ministra Sprawiedliwości, w szczególności w kontekście orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (TK, 2015). Przede wszystkim prezesi sądów, jako administratorzy danych osobowych, i minister sprawiedliwości, jako administrator systemów informatycznych, powinni przestrzegać dobrych praktyk w kontekście przetwarzania i udostępniania danych sądowych, tj. zapewniać wysoki poziom bezpieczeństwa teleinformatycznego, neutralność technologiczną i interoperacyjność, a także przestrzegać przepisów o ochronie danych osobowych oraz Konstytucji RP w kontekście zapewnienia trójpodziału władzy (Zalesińska, 2016, s. 371). Tym samym należy przyjąć, że informatyzacja postępowania cywilnego jest *in statu nascendi*. Mimo podjęcia szeregu działań organizacyjnych i prawnych, nadal pozostaje do rozwiązania wiele problemów praktycznych i teoretycznych, związanych z dostosowaniem nie tylko organizacji i zarządzania strukturą sądów powszechnych, ale przede wszystkim stworzeniem odpowiedniej terminologii i konstrukcji zawartych w ustawie procesowej, które zoptymalizują możliwości wykorzystania narzędzi teleinformatycznych i środków komunikowania się na odległość.

Przedmiotem niniejszych rozważań będzie przede wszystkim zdiagnozowanie obecnego stanu zaawansowania procesu informatyzacji postępowania cywilnego, ze wskazaniem tych obszarów, które wydają się szczególnie podatne na dalsze przekształcenia, a także potencjalnych zagrożeń, związanych ze zbyt intensywnym procesem informatyzacji, wykraczającym poza ramy rzeczywistego potencjału społeczeństwa.

## **Założenia informatyzacji postępowania cywilnego**

Proces informatyzacji postępowania cywilnego jest oparty na dwóch podstawowych założeniach – uniwersalności (kompleksowości) i hybrydowości (fakultatywności). W odniesieniu do tego pierwszego założenia należy przede wszystkim zwrócić uwagę na zasygnalizowane już odejście od „wyspowego” konstruowania rozwiązań informatycznych. Jak wskazuje się w literaturze

przedmiotu, „wyspowe” funkcjonowanie systemów odnoszących się do poszczególnych etapów lub rodzajów postępowania cywilnego stwarza wiele trudności. Wprawdzie każdy z nich musi spełniać wymogi interoperacyjności, ale niezależnie od tego, powinny być one ze sobą tak funkcjonalnie powiązane, aby użytkownik nie był zmuszony do powtarzania tych samych czynności albo do „ręcznego” odnotowywania tych samych czynności w dwóch lub więcej systemach (Uliasz, 2016, s. 167–168). Problemem bezpośrednio powiązanim z „wyspowym” pojmowaniem informatyzacji, także w szerszym zakresie funkcjonowania organów administracji publicznej oraz organów wymiaru sprawiedliwości, jest zjawisko „silosowania” danych gromadzonych w poszczególnych systemach teleinformatycznych. W konsekwencji, co zauważa się również w dokumentach kreujących strategię informatyzacji, równoległe zaczęto tworzyć systemy ogólnokrajowe, przyjmując jednakże drogę tworzenia wyspecjalizowanych i „samowystarczalnych” rozwiązań, które eksploatowane są przez wyodrębnione elementy struktury organizacyjnej. W ten sposób wytworzone zostały silne technologicznie, merytorycznie i organizacyjnie „silosy”.

Taki „wyspowy” i „silosowy” rozwój doprowadził do sytuacji, w której System Informatyczny Ministerstwa Sprawiedliwości składa się z kilku elementów będących ogólnokrajowymi, wyspecjalizowanymi systemami oraz dużej liczby elementów będących różnego rodzaju rozwiązaniami lokalnymi. Elementy systemu nie współpracują ze sobą informacyjnie. Rozwiązania wyspowe, pracujące w tych samych obszarach merytorycznych posiadają różne zasoby informacyjne, rozwiązania technologiczne i funkcjonalne, realizowane były i utrzymywane przez cały szereg małych i średnich podmiotów (Strategia Informatyzacji Resortu Sprawiedliwości na lata 2009–2014, 2009). Taki stan rzeczy wymaga intensyfikacji działań wykraczających poza tworzenie konstrukcji prawnych, niepopartych konkretnymi rozwiązaniami organizacyjnymi i technicznymi. Jednak z drugiej strony – bez właściwych ram legislacyjnych – prawidłowe wdrożenie nowych technologii na potrzeby wymiaru sprawiedliwości, w tym sądów cywilnych, nie będzie możliwe.

Przejawem nowego, uniwersalnego pojmowania informatyzacji postępowania cywilnego są m.in. postanowienia art. 9 § 1 zd. 3 ustawy z 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1822 ze zm.), zgodnie z którym treść protokołów i pism może być także udostępniana w postaci elektronicznej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (system teleinformatyczny) albo innego systemu teleinformatycznego służącego udostępnianiu tych protokołów lub pism. Tym samym ustawodawca otworzył drogę do stworzenia jednego systemu albo kilku podsystemów całkowicie interoperacyjnych, najlepiej dostępnych w ramach tego samego portalu, co pozwoli tę segmentację uczynić *de facto* niezauważalną dla przeciętnego użytkownika. Jednak działania te wymagają w praktyce wskazania organu koordynującego kolejne etapy informatyzacji, jednocześnie wyposażonego w odpowiedni poziom kompetencji władczych i nadzorczych, co naturalnie pozwala wskazać na Ministra Sprawiedliwości jako podmiot, który już posiada szereg kompetencji z zakresu administrowania sądami powszechnymi, w tym sądami cywilnymi.

Drugim założeniem leżącym u podstaw omawianego zagadnienia jest hybrydowość wprowadzonych rozwiązań dotyczących wykorzystywania systemu teleinformatycznego na potrzeby

postępowania cywilnego. W konsekwencji co do zasady wszystkie proponowane konstrukcje mogą być stosowane na zasadzie fakultatywności. Wydaje się, że takie założenie jest prawidłowe ze względu na poziom kompetencji cyfrowych polskiego społeczeństwa. Co prawda, ulegają one stopniowej poprawie, ale nie osiągnęły jeszcze poziomu, w którym można byłoby uznać, iż każda osoba poszukująca ochrony prawnej będzie w stanie samodzielnie korzystać z systemu teleinformatycznego w celu skutecznego dokonania czynności procesowych.

Jak wskazuje Monika Rozkrut (2017, s. 313–314), faktyczne korzystanie z nowoczesnych rozwiązań technologicznych, technologii informacyjno-komunikacyjnych wymaga odpowiednich warunków, zależy od osiągnięcia odpowiedniego poziomu kompetencyjnego, nabycia odpowiednich umiejętności. Sam przyrost inteligencji systemów informatycznych nie zrekompensuje braku inteligencji użytkowników internetu. Dopiero opanowanie umiejętności odpowiedniego wykorzystania potencjału, jaki niosą technologie informacyjno-komunikacyjne daje pełne możliwości rozwoju zarówno społeczeństwa, jak i poszczególnych obywateli. Jednak kompetencje cyfrowe to nie tylko umiejętność dotarcia do pożądaných informacji za pośrednictwem rozmaitych mediów, ale i inne, wśród których należy zwrócić uwagę np. na kreatywne korzystanie z możliwości, jakie dają media cyfrowe, umiejętność komunikowania się i budowania relacji zapośredniczonych przez media elektroniczne oraz zapewnienia ich bezpieczeństwa. Kompetencje cyfrowe to również pewien poziom znajomości regulacji prawnych oraz mechanizmów ekonomiki mediów, jak również umiejętność korzystania z nowych technologii z poszanowaniem zasad etyki (Batorski, Płoszaj, 2012, s. 10). W odniesieniu do postępowania cywilnego z pewnością pojawia się konieczność połączenia kompetencji cyfrowych z wiedzą i umiejętnościami niezbędnymi do efektywnego skorzystania z dostępu do sądu w sprawach cywilnych, co stanowi dodatkowe utrudnienie uzasadniające wprowadzenie hybrydowego modelu tego postępowania.

Wyrazem fakultatywności zastosowania elektronicznej postaci postępowania cywilnego są odpowiednie postanowienia Kodeksu postępowania cywilnego odnoszące się zarówno do postępowania rozpoznawczego (art. 125 k.p.c.), jak i do etapu postępowania egzekucyjnego (art. 13 k.p.c. i przepisy szczególne dotyczące tego postępowania). Jak stanowi art. 125 § 2<sup>1</sup> k.p.c., jeżeli przepis szczególny tak stanowi albo dokonano wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, pisma procesowe w tej sprawie wnosi się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Pisma niewniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu, o czym sąd poucza wnoszące pismo.

Tym samym w obecnym stanie prawnym istnieją dwie sytuacje, w których strona może korzystać z systemu teleinformatycznego w toku postępowania rozpoznawczego. Po pierwsze, konieczność wnoszenia pism procesowych w tym trybie przewidziana została w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 505<sup>28</sup> i n. k.p.c.). Po drugie, od 8 września 2016 roku dopuszczono możliwość wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego we wszystkich sprawach cywilnych, o ile osoba wnosząca dane pismo dokona wyboru wnoszenia pism w formie elektronicznej. Niezbędnym warunkiem jest jednak uruchomienie dedykowanego systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe w sprawach cywilnych.

Jednocześnie ustawodawca zrezygnował z przyjmowania pism procesowych składanych na informatycznych nośnikach danych, określając, że składanie pism drogą elektroniczną oznacza wnoszenie ich wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Dlatego też złożenie pisma procesowego elektronicznie, ale nie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego to postępowanie, nie wywoła skutku w postaci wniesienia pisma procesowego do sądu (SN, 2012). Strona dokonuje wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego poprzez złożenie stosownego oświadczenia o takim wyborze, przy czym oświadczenie to składa się za pośrednictwem tego systemu (art. 125 § 2<sup>4</sup> zd. 1 k.p.c.). Tak samo składa się także oświadczenie o rezygnacji z wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Jednak w okresie 3 lat od wejścia w życie tych przepisów, a więc do 8 września 2019 roku, dokonanie wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe oraz dalsze wnoszenie tych pism za pośrednictwem tego systemu będzie dopuszczalne tylko wówczas, jeżeli ze względów technicznych, leżących po stronie sądu, będzie to możliwe (art. 20 ustawy z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r. poz. 1311 ze zm.).

Można więc powiedzieć, że obecnie jest to rozwiązanie jedynie teoretyczne. Odnosi się to również do postępowania egzekucyjnego, dla którego kluczowe znaczenie mają postanowienia art. 760 § 1 k.p.c., zgodnie z którym wnioski i oświadczenia w postępowaniu egzekucyjnym składa się na piśmie albo ustnie do protokołu. Jeżeli przepis szczególny tak stanowi albo dokonano wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, wnioski i oświadczenia składa się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W tym przypadku ustawodawca użył pojęcia „system teleinformatyczny”, podobnie jak w odniesieniu do postępowania rozpoznawczego. Jak podkreśla się w doktrynie, chodzi zatem o system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe. Należy zaznaczyć, że definicja ta określa jedynie funkcjonalność (predestynację) systemu teleinformatycznego. Chodzi zatem o system dedykowany (przeznaczony) do obsługi postępowania sądowego cywilnego obejmującego różne rodzaje tego postępowania (postępowania rozpoznawcze, zabezpieczające, egzekucyjne itd.) (Uliasz, 2016, art. 760). W konsekwencji, jak zasygnalizowano wyżej, ustawodawca nie rozstrzygnął podstawowego problemu organizacyjno-technicznego dotyczącego liczby systemów teleinformatycznych dedykowanych postępowaniu cywilnemu, pozostawiając te kwestie konkretnym działaniom organów administracji publicznej odpowiedzialnym za stworzenie odpowiedniej infrastruktury na potrzeby postępowania sądowego. Problem ten jest ciągle otwarty ze względu na to, że prace odnoszące się do stworzenia spójnego systemu o takiej funkcjonalności jeszcze się nie rozpoczęły.

Reasumując, obecnie postępowanie rozpoznawcze, w tym postępowanie rejestrowe, wiczy-stoksięgowe, a także postępowania o charakterze pomocniczym (w szczególności postępowanie egzekucyjne) korzystają z rozwiązań o charakterze „wyspowym” i „silosowym”, rozproszonych i odnoszących się do poszczególnych instytucji względnie rodzajów postępowania (np. elektronicznego postępowania upominawczego, elektronicznego zajęcia rachunku bankowego). Obecnie

zostały stworzone podstawy prawne do wdrażania dalszych uniwersalnych konstrukcji – aż po wykreowanie systemu (jednego względnie złożonego z kilku interoperacyjnych podsystemów), który będzie obsługiwał jak najszerzy obszar działania sądów cywilnych (nie tylko w samej sferze proceduralnej, ale również w takich obszarach jak *case management* czy udzielanie informacji o prawie i orzecznictwie). Tym samym mamy do czynienia z momentem kluczowym dla przyszłości e-wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych.

### **Elektronizacja doręczeń jako przykład przemian prawa cywilnego procesowego**

Jednym z obszarów kluczowych dla podniesienia efektywności postępowania sądowego jest skuteczność doręczeń pism procesowych i sądowych. Uchylenie się stron postępowania od odbioru przesyłek, a także częste problemy organizacyjne operatorów pocztowych wygrywających każdorazowo postępowanie o zamówienie publiczne obejmujące doręczanie przesyłek na zlecenie sądów w znacznym stopniu obniżają sprawność doręczeń. Z pewnością pierwszym krokiem w kierunku unowocześnienia doręczeń sądowych stało się stworzenie Elektronicznego Potwierdzenia Odbioru. W przypadku EPO dowód stanowi – zamiast tradycyjnej zwrotki – elektroniczny formularz potwierdzenia odbioru opatrzony odręcznym podpisem odbiorcy. Przesłanie dowodu doręczenia do sądu następuje za pośrednictwem łączy teleinformatycznych natychmiast po złożeniu podpisu przez adresata. Praktyka już w fazie pilotażowej wskazała, że efektem wprowadzenia systemu może być ponad dwukrotne skrócenie czasu oczekiwania przez sądy na powrót potwierdzeń doręczenia, oszczędności wydatków związanych z doręczeniami oraz digitalizacja tzw. „zwrotek” (<http://epo.bialystok.sa.gov.pl/>). Daje to możliwość skrócenia czasu trwania rozpoznawania spraw sądowych poprzez przyspieszenie cyklu obiegu korespondencji między sądem a uczestnikami postępowania, zważywszy, że potwierdzenie skutecznego doręczenia pisma sądowego ma bardzo istotne znaczenie procesowe (czego przykładem jest możliwość wydania wyroku zaocznego z uwagi na niestawiennictwo lub bierność prawidłowo zawiadomionego pozwanego).

Jednak krokiem o fundamentalnym znaczeniu dla perspektyw procesu informatyzacji postępowania cywilnego jest nowa treść art. 131<sup>1</sup> § 1 k.p.c., który stanowi, że sąd dokonuje doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne), jeżeli adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Należy więc zgodzić się ze stanowiskiem Jacka Gołaczyńskiego (2016), że nie można aprobować sytuacji, gdy strona wniesie pismo procesowe za pomocą poczty elektronicznej na elektroniczną skrzynkę podawczą sądu i opatrzy to pismo podpisem elektronicznym (nawet równoważnym formie pisemnej czynności prawnych), w sytuacji, gdy dokonała wyboru wnoszenia pism procesowych elektronicznie albo istnieje obowiązek wnoszenia pism procesowych wyłącznie elektronicznie (np. w elektronicznym postępowaniu upominawczym). W przypadku doręczenia elektronicznego, pismo uznaje się za doręczone w chwili wskazanej w elektronicznym potwierdzeniu odbioru korespondencji. W tej sytuacji nie stosuje się ograniczenia dotyczącego niedopuszczalności doręczeń w porze

nocnej oraz w dni ustawowo uznane za wolne od pracy. Wobec braku takiego potwierdzenia doręczenie elektroniczne uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie teleinformatycznym. Należy podkreślić, że decyzja o wyborze drogi elektronicznej ma charakter osobisty (co oznacza, że np. wybór pełnomocnika strony nie wywołuje skutków procesowych względem tej strony). Adresat, który dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, może zrezygnować z doręczenia elektronicznego, bez potrzeby uzasadnienia tej rezygnacji. Tym samym doręczenia elektroniczne zostały oparte na wskazanych założeniach – fakultatywności ich zastosowania wobec stron i innych uczestników postępowania oraz kompleksowości przyjętych rozwiązań, które mają odnosić się do doręczeń pism procesowych i sądowych na każdym etapie postępowania sądowego, także postępowania egzekucyjnego.

Dlatego też na tym ostatnim etapie postępowania ustawodawca wprowadził również interesujące rozwiązania o charakterze szczególnym. Warto wskazać postanowienia art. 893<sup>2a</sup> k.p.c., zgodnie z którym komornik doręcza pisma bankowi za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego, a bank wnosi pisma do komornika wyłącznie za pośrednictwem tego systemu. To rozwiązanie nie tylko obniża koszty korespondencji w postępowaniu egzekucyjnym, przyspiesza jej obieg, a także pozwala na jej standaryzację poprzez stosowanie elektronicznych formularzy, które minimalizują ewentualność przekazywania niejasnych lub niepełnych informacji, którymi wymieniają się organ egzekucyjny i bank.

Do pism komornika sądowego doręczanych bankowi należą: zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego (art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c.), zawiadomienie o zajęciu rachunku wspólnego (art. 891<sup>1</sup> k.p.c.) oraz zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego, na który wystawiono dowód imienny (art. 893<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). W tym samym trybie organ egzekucyjny doręcza bankowi ponaglenia, zawiadomienia o rozszerzeniu, ograniczeniu albo uchyleniu (odwołaniu) zajęcia, zawiadomienia, że dłużnik korzysta z kwoty wolnej od zajęcia w ramach egzekucji z innego rachunku bankowego, zawiadomienia dotyczące sposobu rozwiązania zbiegu egzekucji sądowych albo egzekucji administracyjnej i sądowej oraz zawiadomienie o zwolnieniu spod zajęcia udziału w rachunku wspólnym (art. 891<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) (Uliasz, 2016, art. 893<sup>2a</sup>). Z kolei bank za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przekazuje wszelkie zawiadomienia o zaistnieniu zdarzeń mających wpływ na realizację obowiązków banku wynikających z zajęcia rachunku bankowego: zawiadomienie o przeszkodzie „do przekazania zajętej kwoty” (art. 889 § 1 pkt 1 k.p.c.), powiadomienie o wstrzymaniu wypłaty zajętych kwot z powodu zbiegu egzekucji sądowych (art. 889 § 3 k.p.c.), zawiadomienie o zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej (art. 891 KPC), a także wszelkie zapytania i odpowiedzi na pisma komornika sądowego. Należy jednak podkreślić, że odnosi się to wyłącznie do korespondencji związanej z zajęciem rachunku bankowego, natomiast nie odnosi się do innych przypadków wymiany pism pomiędzy organem egzekucyjnym a bankiem (np. gdy bank występuje w roli pracodawcy dłużnika).

Praktyka pokazała, że elektroniczne zajęcie rachunku bankowego i związane z tym uplasowanie doręczeń w systemie teleinformatycznym pozwala na przyspieszenie postępowania

i zwiększa efektywność czynności w egzekucji sądowej z rachunków bankowych. Jedynym problemem podnoszonym przez komorników sądowych jest niekiedy spotykany w relacjach z bankami brak dobrej woli i wykorzystywanie wciąż istniejących słabości systemu dla przedłużania postępowania i unikania podejmowania stosownych czynności przez pracowników banków.

Jednak doręczenia elektroniczne mogą przyczynić się do usprawnienia postępowania nie tylko w aspekcie relacji sądu lub organu egzekucyjnego z uczestnikami postępowania. Przykładem tak szerokiego pojmowania znaczenia doręczeń elektronicznych są rozwiązania wprowadzone w postępowaniu egzekucyjnym, a odnoszące się do wymiany informacji między sądowymi i administracyjnymi organami egzekucyjnymi i organami podatkowymi. Zgodnie z art. 759<sup>2</sup> k.p.c. komornik dokonuje doręczeń administracyjnym organom egzekucyjnym oraz organom podatkowym wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo z użyciem środków komunikacji elektronicznej, w sposób określony w przepisach wydanych na podstawie art. 63a § 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2016 r. poz. 599 ze zm.). Przepis ten nie zawiera ograniczeń co do przedmiotu doręczeń, jednak w głównej mierze będzie on odnosił się do wymiany korespondencji związanej ze zbiegiem egzekucji administracyjnej i sądowej oraz zawiadomienia o zajęciu wierzytelności. Natomiast zasygnalizowany obowiązek dokonywania doręczeń elektronicznych organom podatkowym odnosi się do wszystkich pism komornika kierowanych do tych organów w związku z egzekucją z wierzytelności z tytułu nadpłaty lub zwrotu podatku. Wynika to z faktu, iż w tym przypadku organ podatkowy jest dłużnikiem z tytułu zajętej wierzytelności (tzw. trzeciodłużnikiem). Z pewnością to rozwiązanie jest jednym z przejawów upowszechnienia wykorzystywania możliwości systemów teleinformatycznych do szybkiej i efektywnej wymiany danych oraz innych rodzajów korespondencji między organami administracji publicznej i organami wymiaru sprawiedliwości.

## Podsumowanie

Wskazane rozwiązania prawne, jedynie w części wdrożone w praktyce (z uwagi na brak systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe), stanowią jeden z etapów informatyzacji postępowania cywilnego. Z pewnością proces ten jest niezakończony, głównie ze względu na niemożność pełnego korzystania z już istniejących postanowień Kodeksu postępowania cywilnego, ale również z powodu istnienia wielu obszarów postępowania, w których zastosowanie nowych technologii pozostaje jedynie na etapie koncepcji albo ogólnych teoretycznych rozważań. Na takim właśnie stopniu zaawansowania jest dyskusja dotycząca możliwości wprowadzenia e-licytacji nieruchomości (jako następane rozwiązanie po wdrożeniu elektronicznej licytacji ruchomości), niefunkcjonującej jednak nadal w praktyce.

Warto podkreślić, że wszystkie dotychczasowe szczegółowe konstrukcje przepisów prawnych, stanowiących wyraz informatyzacji postępowania sądowego, realizują podstawowe założenia tego procesu. Dlatego też należy zaakcentować, że pozytywną cechą obowiązujących regulacji dotyczących informatyzacji postępowania cywilnego jest natomiast fakultatywność ich stosowania. Strony i uczestnicy postępowania oraz organy procesowe nie mają obowiązku



korzystania z narzędzi informatycznych. Z punktu widzenia stron, fakultatywność ta eliminuje obawę tzw. wykluczenia cyfrowego. Wprowadzenie obligatoryjnej elektronicznej komunikacji strony lub uczestnika z organem procesowym, w świetle przepisów konstytucyjnych, mogłoby prowadzić do pozbawienia podmiotu wykluczonego cyfrowo prawa do sądu. Warto przy tym podkreślić, że prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 Konstytucji RP, zawiera także uprawnienie do wykonania tytułu wykonawczego w drodze egzekucji sądowej, a w szczególności dostęp do organu egzekucyjnego (Uliasz, 2015, s. 155). Jednak równie istotną cechą uniwersalności wprowadzonych przepisów musi wzmocnić odpowiednio przeprowadzone wdrożenie systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, o właściwym poziomie interoperacyjności, bezpieczeństwa, a także zawierającego funkcjonalności optymalizujące korzyści płynące z zastosowania nowych technologii na potrzeby wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych.

## Literatura

- Batorski, D., Płoszaj, A. (2012). *Diagnoza i rekomendacje w obszarze kompetencji cyfrowych społeczeństwa kompetencji cyfrowych społeczeństwa i przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu i przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu w kontekście zaprogramowania wsparcia w latach 2014–2020*. Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Gołaczyński, J. (2016). Komentarz do art. 131<sup>1</sup> k.p.c. W: J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.
- Rozkrut, M. (2017). Zagrożenia prywatności i bezpieczeństwa w Internecie w kontekście kompetencji cyfrowych. W: K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka* (s. 313–321). Warszawa: C.H. Beck.
- Uchwała SN z 23 maja 2012, III CZP 9/12. Legalis .
- Uliasz, M. (2015). Informatyzacja postępowania egzekucyjnego. W: K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Teoria i praktyka* (s. 149–168), Warszawa: C.H. Beck.
- Uliasz, M. (2016). Komentarz do art. 760 k.p.c. W: J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.
- Wisłocki, K.R. (2016). Interoperacyjność systemów elektronicznych w postępowaniu egzekucyjnym – zarys problemu. W: K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Media elektroniczne. Współczesne problemy prawne* (s. 189–199), Warszawa: C.H. Beck.
- Wyrok TK z 14.10.2015, KP 1/15. Legalis.
- Zalesińska, A. (2016). Dobre praktyki w zakresie udostępniania dokumentów w postaci elektronicznej w sądach powszechnych w kontekście ochrony danych osobowych. W: J. Gołaczyński (red.), *Wybrane dobre praktyki w zakresie usług elektronicznych* (s. 359–374). Warszawa: C.H. Beck.
- Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego z dnia 19 stycznia 2009 w sprawie wprowadzenia Strategii Informatyzacji Resortu Sprawiedliwości na lata 2009–2014.

## E-JUSTICE AS AN EXAMPLE OF INFORMATIZATION OF CIVIL PROCEDURE

KEYWORDS | informatization of civil procedure, electronic actions, e-justice

ABSTRACT | The Author discusses the process of informatization of common courts, indicating its scope and characteristics in relation to the recognition and execution of civil cases. Informatization of civil procedure covers both examination and enforcement proceedings, but also refers to the functioning of the judicial records, to which entries are done in accordance with the non-litigious proceedings. The Author pointed out the essential implications, opportunities and risks associated with the progressive informatization of legal actions and proceedings, as well as their importance for the implementation of the right to a court in civil matters.